

13



Fot. STEFAN OKOŁOWICZ

Olgierd Łukaszewicz (Prospero) i Marcin Jędrzejewski (Kaliban)

## KTOŚ WIDZIAŁ PROSPERA?

CUDA,  
DZIWIW,  
CZARY-  
-MARY,  
TYLKO GDZIE  
AKTORZY?

**O**d lat sprawia mi przyjemność patrzeć na świat kreowany na scenie przez Adama i Jarosława Kilianów. Sztuczki z barokowego teatru, latające postaci, gra światła, rekwizyty zrobione z najdziwniejszych materiałów... Nie inaczej jest i teraz. Na scenie potrzaskane pnie drzew inspirowane słynnymi fotografiami Edwarda Hartwiga. Górą kołysze się gigantyczne wahadło. W wyzarowanym przez Prospera weselnym obrzędzie odnajdziemy jawajski teatr cieni. Jest także fantastyczny pomysł na ożywienie XIX-wiecznej dioramy – scenicznego horyzontu malowanego i podświetlanego tak, by dawał wrażenie głębi; dziś to po prostu ekran z komputerowymi projekcjami. A co z treścią i wykonaniem? No cóż, z żalem przypomnijmy powiedzenie Kiplinga: to zupełnie inna historia... Gorącym pragnieniem publiczności było dojrzenie pośród niezwyklej dekoracji jakichkolwiek aktorów. Niestety, wykonawcy sprawiają wrażenie, iż jeszcze nie dowiedzieli się, co właściwie mają do roboty w tej wspanialej scenerii.

TOMASZ MOŚCICKI

„BURZA” W. SZEKSPIRA, REŻ. JAROSŁAW KILIAN,  
Teatr Polski w Warszawie

uw 15 13 IV 2003

PRZEKRÓJ

83